



RUSZA PRZEBUDOWA CHOPINA

Przygotowania do komunikacyjnej rewolucji

Już niebawem rozpoczną się prace przy przebudowie ulicy Chopina i rozbiórce wiaduktu nad torami kolejowymi. Najpierw jednak wykonawca będzie prowadził przygotowania do inwestycji. Zamknięcia wiaduktu należy spodziewać się za kilka miesięcy. Wcześniej miasto poinformuje o zmianach tras komunikacji miejskiej. Decyzję poprzedzą konsultacje z mieszkańcami, które mają zostać przeprowadzone najpóźniej w maju.

Wspólnie
600 tys. zł
zdecydujemy
na co wydać



MIASTO PRUSZCZ GDAŃSKI
BUDŻET OBYWATELSKI

Zgłoś swój pomysł do 30 kwietnia 2026 r.



Masz pomysł?

Sprawdź, czy teren należy do miasta!

Zgłoś projekt



za pomocą
formularza
on-line



w wersji
papierowej

Masz pytania? Skontaktuj się z nami:

mailowo: bo@pruszcz-gdansk.pl lub telefonicznie: +48 58 775 99 25 (Ref. Techniczno-Inwestycyjny), +48 58 775 99 12 (Ref. Gospodarki Komunalnej).



Zeskanuj kod QR
i wypełnij formularz
zgłoszeniowy on-line



Zasady konsultacji,
formularze, kontakty
dostępne są na stronie:
www.bo.pruszcz-gdansk.pl

do 30.04.2026

Składanie wniosków
Masz pomysły? Zgłoś go!

maj-lipiec 2026

Weryfikacja
zgłoszonych wniosków

sierpień 2026

Publikacja listy
zatwierdzonych wniosków

7-21.09.2026

Głosowanie
wybieramy najlepsze
pomysły do realizacji w 2027 r.

7.10.2026

Ogłoszenie wyników
przygotowanie do realizacji

2027

Realizacja
zwycięskich projektów

ETAPY REALIZACJI KONSULTACJI I DOTYCZĄCYCH BUDŻETU OBYWATELSKIEGO



STOWARZYSZENIE „FAKTORIA” Z CIEKAWĄ NASZYWKĄ

Nowy herb miasta zaczyna swoją karierę

Od 26 marca Pruszcz Gdański oficjalnie posiada własny herb. Tym samym dotychczas używany znak graficzny przechodzi do historii, a miasto zyskuje symbol zgodny z zasadami heraldyki i zatwierdzony przez właściwe instytucje.

Choć herb dopiero zaczyna swoją „publiczną karierę”, już pojawiły się pierwsze jego zastosowania. Pruszczańskie Stowarzyszenie Historyczno-Poszukiwawcze „Faktoria” przygotowało próbną naszywkę z nowym symbolem miasta. Co ciekawe, początkowo powstała również wersja ze starym znakiem.

– Żona naszego kolegi zajmuje się szyciem ręcznym i sama przygotowała naszywki. Nie wiedzieliśmy jeszcze, że będzie nowy herb, dlatego najpierw powstała wersja ze starym symbolem, a później już z nowym. Różnice okazały się bardzo wyraźne – mówi Adam Brzozowski, prezes stowarzyszenia „Faktoria”. – Na razie naszywki zostały wykonane jako swego rodzaju test, ale myślę, że za jakiś czas uda się wykonać ich więcej – przynajmniej dla członków naszego stowarzyszenia.

To właśnie takie inicjatywy pokazują, że herb to nie tylko urzędowy znak, ale również element, który może funkcjonować w codziennym życiu mieszkańców – na gadżetach, materiałach promocyjnych czy podczas wydarzeń lokalnych.

Warto dodać, że samo stowarzyszenie „Faktoria” działa od trzech lat i aktywnie angażuje się w odkrywanie oraz popularyzowanie historii regionu.

Droga do jego powstania była długa i wymagająca. Prace nad herbem trwały cztery lata i obejmowały nie tylko analizy historyczne, ale również szerokie konsultacje – zarówno z heraldykami, jak i mieszkańcami. Poszukiwano dawnych symboli, interpretowano ich znaczenie i wielokrotnie modyfikowano projekt, aż osiągnięto efekt łączący tradycję z współczesną tożsamością miasta.

Jak się okazało, sprawa była bardziej złożona, niż mogło się wydawać. Stosunkowo niedawno wyszło na jaw, że dotychczasowy „herb” w rzeczywistości nie spełniał formalnych wymogów i nie był uznawany za prawidłowy symbol heraldyczny. To właśnie stało się impulsem do rozpoczęcia prac nad nowym, zgodnym z zasadami znakiem.

Nowy herb ma nie tylko znaczenie symboliczne. To również kwestia formalna – jego zatwierdzenie daje miastu prawo do legalnego wykorzystywania go w oficjalnych dokumentach, na budynkach publicznych czy w kontaktach z instytucjami państwowymi. W praktyce oznacza to uporządkowanie kwestii wizerunkowych i administracyjnych.

(lubek)

Fot. Panorama Pomorza



↗ Naszywka ze starym "herbem"



↗ W tym projekcie wykorzystano aktualny herb

Wójt Gminy Kolbudy Marek Goliński i Fundacja Pomorskich Kresowian zapraszają na wyjątkowe wydarzenie pod tytułem:

Kaziuczek Niemenczyński

w Kolbudach

27-28 marca 2026

27 marca, 19:00
KONCERT ZESPOŁU TAŃCA LUDOWEGO
PERŁA Z NIEMENCZYNA
SALA KONCERTOWA UG KOLBUDY

28 marca, 9:00
PALMY I PRZYSMAKI WILEŃSZCZYZNY
KIERMASZ KAZIUKOWY
PARKING PRZED UG KOLBUDY

ORGANIZATORZY:

Mieszkasz?

w Pruszczu Gdańskim

Rozlicz PIT

w Pruszczu Gdańskim

weź udział w loterii

I WYGRAJ!

Losowanie nagród odbędzie się w piątek **15/05/2026**

Nagroda II stopnia

5 000 zł

Nagroda I stopnia

60 000 zł

Przyjmowanie zgłoszeń w loterii trwa od 01.03 do 07.05.2026. Szczegóły i regulamin na www.pitwpruszczu.pl

PANORAMA

Flash POMORZA

WYDAWCA:
Flash Press
Gdańsk, ul. Do Studzienki 31A
m.zurek@panoramapomorza.pl
tel. 790 486 988
www.panoramapomorza.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Krzysztof Lubarski
tel. 723 617 052
lubek@panoramapomorza.pl

DRUK:
Drukarnia POLSKA PRESS sp. z o.o.

SKŁAD GRAFICZNY:
Kamil Żurek
k.zurek@panoramapomorza.pl

REKLAMA:
reklama@panoramapomorza.pl

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treści reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zamiany ich tytułów.
Strona internetowa: www.panoramapomorza.pl



RUSZA PRZEBUDOWA CHOPINA

Przygotowania do komunikacyjnej rewolucji

Już niebawem rozpoczną się prace przy przebudowie ulicy Chopina i rozbiórce wiaduktu nad torami kolejowymi. Najpierw jednak wykonawca będzie prowadził przygotowania do inwestycji. Zamknięcia wiaduktu należy spodziewać się za kilka miesięcy. Wcześniej miasto poinformuje o zmianach tras komunikacji miejskiej. Decyzję poprzedzą konsultacje z mieszkańcami, które mają zostać przeprowadzone najpóźniej w maju.

O tej inwestycji mówiło się od lat. Zaniechanie działań groziłoby, podobnie jak w przypadku Gdańska, zamknięciem wiaduktu – bez jakiegokolwiek planu na przyszłość. W przypadku Pruszcza Gdańskiego jest to inwestycja od początku do końca zaplanowana. Dzięki temu główna przeprawa – znajdująca się w ciągu drogi wojewódzkiej – zostanie wyłączona z użytkowania na znacznie krótszy czas. W myśl podpisanej w Pruszczu Gdańskim umowy z wykonawcą nowy

most ma być gotowy do końca 2027 roku.

– Jeszcze w kwietniu powiadomimy, jak podczas realizacji inwestycji wyglądać będzie komunikacja autobusowa w Pruszczu Gdańskim. Potem zorganizujemy spotkanie w urzędzie miasta, podczas którego będziemy konsultować z mieszkańcami jej funkcjonowanie. Już teraz nakłaniam mieszkańców, by jadąc w kierunku Gdańska albo Tczewa, jak najliczniej korzystali z komunikacji kolejowej.

Z myślą o nich zabiegaliśmy o utworzenie dużych parkingów w sąsiedztwie dworca, by można było spokojnie zostawić auto i dalej pojechać pociągiem – mówi „Panoramie” Janusz Wróbel, Burmistrz Pruszcza Gdańskiego.

To jednak nie koniec zmian, jakie czekają nas w związku z rozpoczynającą się inwestycją, która na pewno wprowadzi rewolucję komunikacyjną. Władze miasta – z myślą o bezpieczeństwie Pruszczan – już są po rozmowach z Policją, Strażą Pożarną i ratownikami medycznymi, mającymi na celu to, aby ich służby stacjonowały we wschodniej części miasta i jak najszybciej mogły dotrzeć do potrzebujących pomocy.

– Trudno dziś wyrokować, jak długo zajmie przejazd z zachodniej na wschodnią część miasta. Sytuacje kryzysowe mogą zdarzać się w godzinach szczytu, a nam zależy, aby ratownicy albo stróże prawa docierali na miejsce zdarzenia w ciągu kilku, a nie kilkunastu bądź kilkudziesięciu minut – tłumaczy Janusz Wróbel.

Przebudowa drogi wojewódzkiej 226, a więc główna arteria łącząca wschodnią i zachodnią część miasta, zostanie podzielona na etapy.



Fot. Panorama Pomorza

W pruszczańskim urzędzie miasta podpisano umowę z wykonawcą na realizację I etapu. Inwestorem jest zarządca drogi, a więc Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku, ale miasto Pruszcza Gdańskiego pokryje ok. 36 proc. kosztów obu etapów zadania. Tylko pierwsza część zadania kosztować będzie nieco ponad 40 mln zł.

– Umówiliśmy się w wykonawcę, że do końca 2027 roku znikną z Pruszcza Gdańskiego utrudnienia, które niebawem czekają mieszkańców

miasta, a zadanie zostanie wykonane. Z uwagi na linię kolejową i częstotliwość ruchu kolejowego będzie to bardzo trudna inwestycja. Obiekty mostowe zostaną zamknięte i rozebrane. Na ich miejsce powstaną nowe z ciągami pieszymi i rowerowymi. Znikną schody, a w ich miejsce pojawi się winda. Dodatkowo przebudowane zostanie skrzyżowanie ulicy Chopina z ulicą Dworcową, gdzie zaplanowano lewoskręt, a ruchem będzie kierować sygnalizacja świetlna – informuje

Grzegorz Stachowiak, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku.

Przez pierwsze miesiące będą prowadzone prace przygotowawcze, a ruch będzie odbywał się normalnie. Później, na czas rozbiórki i budowy nowego obiektu, zostanie wprowadzona tymczasowa organizacja ruchu – wiadukt zostanie zamknięty, a ruch będzie przekierowany na objazd przez ul. NSZZ Solidarność i w kierunku Ciepłewa.

Krzysztof Lubański

TYLKO ZMIENIONO NAZWĘ

POWMED zamiast pogotowia

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Gdańskiego radni podjęli uchwałę o zmianie nazwy podmiotu leczniczego działającego w Pruszczu Gdańskim. Dotychczasowe Samodzielne Publiczne Pogotowie Ratunkowe w Pruszczu Gdańskim zostanie przekształcone w Powiatowe Centrum Zdrowia „POWMED”. Decyzja ta jest odpowiedzią na sygnały płynące od mieszkańców, którzy zwracali uwagę, że dotychczasowa nazwa mogła wprowadzać w błąd co do rzeczywistego zakresu działalności placówki. Określenie „pogotowie ratunkowe” sugerowało

bowiem funkcjonowanie typowej jednostki ratownictwa medycznego, podczas gdy placówka realizuje znacznie szerszy zakres świadczeń zdrowotnych. Nowa nazwa ma lepiej oddawać charakter działalności i uporządkować komunikację z pacjentami. Jak podkreślają władze powiatu, zmiana ma przede wszystkim charakter wizerunkowy i informacyjny. Wraz ze zmianą nazwy nie zmieni się sposób funkcjonowania placówki.

(GR)

Zdrowych, pogodnych i pełnych radości
Świąt Wielkanocnych
życzą

Przewodnicząca Rady Miasta
Pruszcza Gdańskiego
Małgorzata Czarnecka-Szafrąńska

Burmistrz
Pruszcza Gdańskiego
Janusz Wróbel



Wesołych Świąt Wielkanocnych

W natłoku codziennych spraw Wielkanoc daje nam rzadką okazję — żeby zwolnić i pobyć razem. Życzę Wam, żebyście z tej okazji skorzystali. Dobrego jedzenia, spokojnych rozmów i Świąt, po których wraca się do rzeczywistości trochę lżejszym krokiem.

Ryszard Świński



OCHOTNICZE
HUFCE PRACY

**TARGI
PRACY
I EDUKACJI**

"PRZYSZŁOŚĆ W ROZKWICIE"

**ZESPÓŁ SZKÓŁ OGRODNICZYCH
I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH
SALA GIMNASTYCZNA
UL. WOJSKA POLSKIEGO 4
PRUSZCZ GDAŃSKI**

20 • KWIECIEŃ • 2026 | **11:00 - 13:00**

POWIAT Z RZĄDOWYM DOFINANSOWANIEM

Niebawem przebudowa drogi Osice – Giemlice



Fot. Nadełtane

Powiat Gdański pozyskał znaczące dofinansowanie na modernizację jednej z lokalnych dróg. Dzięki środkom z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg możliwa będzie przebudowa drogi między Osicami a Giemlicami. Na ten cel Powiat Gdański otrzyma dokładanie 4 643 734 zł. Umowę w tej sprawie podpisano w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku. Jak podkreślają władze powiatu, inwestycja jest szczególnie ważna dla mieszkańców żuławskiej części naszego powiatu, a przede wszystkim dla mieszkańców gmin Cedry

Wielki i Suchy Dąb, ponieważ droga od lat wymagała gruntownej modernizacji. – Podpisana umowa na dofinansowanie inwestycji to ważny krok w kierunku przebudowy mocno wyeksploatowanej drogi. Chcemy, aby prace zostały wykonane jeszcze w tym roku. Postępowanie przetargowe, które wyłoni wykonawcę prac, zostało ogłoszone. Cieszy nas bardzo pozyskane dofinansowanie, a my z kolei postaramy się możliwie sprawnie przeprowadzić roboty drogowe – informuje Jarosław Karnath, Starosta Gdański.

Jak podaje Daniel Kulkowski – członek Zarządu Powiatu Gdańskiego planowane roboty obejmą odcinek o długości 2,6 kilometra. – W ramach inwestycji przewidziano wymianę konstrukcji drogi i wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej. Powstaną również pobocza z kruszywa, a chodniki zostaną przebudowane i wykonane z betonowej kostki brukowej – dodaje Daniel Kulkowski. O rozpoczęciu prac poinformujemy już niebawem.

(GR)



UMOWA PODPISANA

Rusza budowa świetlicy w Łapinie

Wójt gminy Kolbudy Marek Goliński podpisał umowę na budowę świetlicy wiejskiej i placu zabaw w Łapinie. Wkrótce rozpocznie się więc inwestycja, na którą od lat z utęsknieniem czekało wielu mieszkańców sołectwa. Zadanie kosztować będzie ok. 1 mln zł. W ramach umowy wykonawca – w ciągu 10 miesięcy – wybuduje w pełni wyposażoną świetlicę wiejską, wykona instalację monitoringu oraz oświetlenie zewnętrzne. W pobliżu budynku powstanie natomiast plac zabaw wraz z dojściami.

Nowa świetlica wybudowana zostanie na terenie rekreacyjnym przy ul. Pawła Sapięhy. W jednokondygnacyjnym budynku znajdzie się przestronna sala, pomieszczenie kuchenne, dwie toalety i zaplecze gospodarcze. Obiekt będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

Wraz ze świetlicą wykonany zostanie plac zabaw dla najmłodszych. Wyposażony zostanie m.in. w piaskownicę, huśtawki i karuzelę. W dalszej perspektywie planowana jest też budowa nowego boiska.

– Budowa świetlicy była jedną z obietnic, jakie złożyłem mieszkańcom przed objęciem funkcji wójta – mówi Marek Goliński. – Podobny obiekt służący m.in. integracji oraz aktywizacji lokalnej społeczności obiecywałem mieszkańcom sołectwa Babidół i Nowiny, gdzie inwestycja dobiega właśnie końca. W kolejce czekają też Otomin i Czapielsk. Uważam, że każde sołectwo powinno mieć swoją świetlicę. Z satysfakcją podpisuję więc umowę na budowę obiektu, z której korzystać będą mieszkańcy Łapina.



Fot. UG Kolbudy

Świadkiem podpisania umowy był sołtys Łapina i radny z tej miejscowości, Tomasz Kroll. To on był największym orędownikiem realizacji tego zadania. Jak wielokrotnie podkreślał, również podczas sesji Rady Gminy Kolbudy, mieszkańcy przez wiele lat byli zwodzeni

w temacie budowy świetlicy.

– Zawsze kończyło się na obietnicach i kolejnych przekładanych terminach – mówi Tomasz Kroll. – Trwało to około dziesięciu lat. Już nie będziemy zwodzeni. Za parę miesięcy będziemy mieć piękną świetlicę z placem zabaw.

Wraz z sołtysiem cieszą się oczywiście mieszkańcy wsi. Zwracają uwagę, że po tylu latach oczekiwania udało się uregulować kwestię własności gruntu, na którym powstanie świetlica, a także znaleziono środki na realizację budowy. Obiekt będzie służył

integracji i realizacji zadań rekreacyjnych dla lokalnej społeczności. Na zebraniach wiejskich czy okolicznościowych zabawy mieszkańcy Łapina nie będą już musieli jeździć do Kolbud.

(RN)

KOLBUDY

Remiza z metamorfozą

Trwa kompleksowa modernizacja remizy OSP w Kolbudach. Budynek poddawany jest gruntownej przebudowie.

W remizie zmieni się układ pomieszczeń, aby były one bardziej funkcjonalne. Dzięki rozbudowie zwiększy się przestrzeń garażowa. Strażacy zyskają nowe pomieszczenia magazynowe, w których przechowywany będzie sprzęt ratowniczy. Powstaną nowe, funkcjonalne szatnie i toalety.

Na przebudowie zyskają nie tylko strażacy, ale również mieszkańcy gminy, gdyż projekt budowlany zakłada rozbudowę zlokalizowanej na wyższej kondygnacji świetlicy.

Remiza zyska nowe pokrycie dachowe, nową elewację oraz sieci zasilające obiekt. Wymieniona zostanie stolarka okienna i drzwiowa oraz sanitariaty i armatura łazienkowa. Przebudowany i dostosowany do aktualnych potrzeb jednostki będzie również układ drogowy na terenie działki zajmowanej przez strażaków.

Prace powinny potrwać do wakacji.

(RN)

Radosnego przeżywania Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego.

Niech świąteczny nastrój
zapanuje w naszych domach
i skłoni nas do zadumy nad
odradzającym się życiem,
budzi nadzieję i wzajemną
życzliwość.

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Magdalena Sroka
Poseł na Sejm RP

Z miłości do Pomorza





TEN REGION TO NASZ WSPÓLNY SKARB

Żuławy wymagają stałej troski i skutecznej decyzji

Doświadczenie samorządowe, konsekwentna walka na rzecz Żuław oraz silna więź z powiatem gdańskim – to filary działalności parlamentarnej Magdaleny Kołodziejczak. Od lat angażuje się w sprawy regionu, łącząc praktyczną wiedzę wyniesioną z pracy w samorządzie z aktywnością na szczeblu krajowym. Przez lata pełniła funkcję wójta gminy Pruszcz Gdański, dzięki czemu doskonale zna realne problemy mieszkańców i mechanizmy funkcjonowania lokalnych wspólnot. Szczególne miejsce w jej działaniach zajmują Żuławy – obszar wymagający stałej troski i skutecznych decyzji. Zabiega o ich bezpieczeństwo przeciwpowodziowe i rozwój, podkreślając ich znaczenie dla całego regionu. Jednocześnie niezmiennie pozostaje blisko spraw powiatu gdańskiego, który traktuje jako swoją małą ojczyznę i przestrzeń codziennej pracy na rzecz mieszkańców.

– Jak wygląda Pani codzienna praca w Sejmie, jeśli chodzi o interpelacje, zapytania i wystąpienia?

Na co dzień reaguję tam, gdzie pojawiają się problemy – dotyczą one m.in. mieszkalnictwa, edukacji, ochrony zdrowia czy dostępności do usług. Nie wszystkie sprawy można jednak załatwić jedynie poprzez interpelacje, dlatego często spotykam się z przedstawicielami ministerstw i instytucji, aby przedstawić konkretne zagadnienia i wypracować praktyczne rozwiązania. Cenię sobie efektywne wykorzystanie czasu w Warszawie. Mam też na swoim koncie ponad 100 wystąpień z mównicy sejmowej, podczas których przedstawiam oświadczenia, omawiam projekty ustaw i zadaję pytania ministrom – w tym również te, które zgłaszają mieszkańcy powiatu gdańskiego.

– Jak wygląda Pani codzienna praca poza posiedzeniami Sejmu?

Moja praca to nie tylko Warszawa i obrady Sejmu. Bardzo dużą część czasu poświęcam bezpośrednim spotkaniom – zarówno z mieszkańcami, jak i przedstawicielami różnych instytucji. Każdy dzień przynosi nowe sprawy – od infrastruktury, przez edukację, po kwestie społeczne. Staram się reagować na bieżąco, być dostępna i skuteczna. To właśnie ta codzienna, często mniej widoczna praca przynosi konkretne efekty. Często organizuje spotkania dla samorządowców w ministerstwach w konkretnych sprawach. Byliśmy już razem

w Ministerstwie Infrastruktury i Ministerstwie Sportu. Odwiedzamy też Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Przy udziale tych środków finansowych z tego źródła samorządy realizują szereg zadań.

– Jak wygląda Pani współpraca z samorządami i jakie działania podejmuje Pani w tym zakresie?

W ostatnim czasie rozpoczęłam objazd po gminach, ale nie w tradycyjnym rozumieniu – nie odwiedzam tylko miejscowości, ale przede wszystkim urzędy gmin. Spotykam się z wójtami, burmistrzami i całymi zespołami samorządowymi. Słyszę często, że wizyta posła w urzędzie – i to bez kampanii wyborczej – to rzadkość. Dla mnie to jednak coś naturalnego. Przez ponad 20 lat byłam wójtą naszej kochanej gminy Pruszcz Gdański, więc doskonale wiem, z jakimi problemami mierzą się samorządy. Odwiedziłam już m.in. gminy: Pruszcz Gdański, Prabuty, Trąbki Wielkie, Ostaszewo, Sztutowo, Stegna, Krynicę Morską, Stare Pole, Sadlinki, Mikołajki Pomorskie czy Gronowo Elbląskie – i to nie koniec. Te spotkania są niezwykle ważne, bo pozwalają działać konkretnie i skutecznie.

– W mediach często widać Pani aktywność podczas spotkań z młodzieżą, m.in. w szkołach. Jakie znaczenie mają dla Pani te rozmowy?

Spotkania z młodzieżą są dla mnie niezwykle cenne. Staram się być obecna w szkołach



w całym naszym regionie, bo to właśnie tam najlepiej widać przyszłość Pomorza.

Byłam m.in. w Rusocinie, w naszym pruszczańskim „Ogrodniku” – i to kilkakrotnie. Szczególnie zapamiętałam otwarcie spółdzielni uczniowskiej, gdzie miałam przyjemność być pierwszą klientką. Uczennica Justyna była moją fryzjerką – i muszę powiedzieć, że poradziła sobie świetnie.

Odwiedzam także szkoły w Gdańsku – byłam m.in. w Zespole Szkół Specjalnych we Wrzeszczu przy ul. Batorego. Spotykałam się również z młodzieżą w Łęgowie, Przywidzu czy Wiślinie. Te rozmowy są bardzo szczerze, często

inspirujące i pokazują, jak świadome i zaangażowane jest młode pokolenie.

– Jak dziś wygląda sytuacja na Żuławach – co udało się już zrealizować, a jakie wyzwania wciąż pozostają do rozwiązania?

Żuławy to nasz wspólny skarb – nie bez powodu nazywane spichlerzem Polski. To jednocześnie teren najbardziej zagrożony powodziowo w naszym kraju, ale też obszar o jednych z najlepszych i najżyźniejszych gleb. Dlatego tak ważne jest, aby odpowiednio o nie dbać i skutecznie je chronić.

W ostatnim czasie mamy bardzo konkretny powód do satysfakcji, bo decyzją Rady Ministrów udało się pozyskać 30 milionów złotych na infrastrukturę przeciwpowodziową na Żuławach. To realne wsparcie, które zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i zabezpieczy tereny o ogromnym znaczeniu dla rolnictwa.

Ale absolutnie nie zwalniam tempa. Nie zaprzestaję działań – wręcz przeciwnie. Już teraz intensywnie pracuję nad wdrożeniem 10-letniego planu rozwoju Żuław. To musi być kompleksowy i długofalowy program, który zapewni stabilność, bezpieczeństwo i rozwój całego regionu.



Zdobycie dodatkowych środków nie byłoby jednak możliwe, albo przynajmniej trudniejsze, gdyby nie wsparcie wielu samorządowców. Bardzo cenię sobie współpracę z nimi i jestem pewna, że takich konkretnych osiągnięć będziemy mieli więcej.

– Na zakończenie – jakie życzenia chciałaby Pani przekazać mieszkańcom z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych?

Z okazji Świąt Wielkanocnych chciałabym życzyć wszystkim mieszkańcom dużo spokoju, nadziei i wzajemnej życzliwości. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie wytchnienie od codziennych obowiązków, radość ze spotkań z najbliższymi oraz siłę i optymizm na kolejne miesiące. Niech w naszych domach nie zabraknie ciepła, zdrowia i poczucia bezpieczeństwa. Wszystkiego dobrego!





WAŻNE NABORY LGD „TRZY KRAJOBRAZY”



Pieniądze na rozwój i integrację. Kto może skorzystać z nowych programów?

Rok 2026 przynosi szeroki wachlarz możliwości dla samorządów, organizacji społecznych, przedsiębiorców oraz osób planujących rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Lokalna Grupa Działania „Trzy Krajobrazy” uruchomiła kilka równoległych naborów wniosków, które mają wspólny mianownik: rozwój usług społecznych, poprawę jakości życia mieszkańców oraz wsparcie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

Jednym z kluczowych kierunków wsparcia jest tworzenie i rozwój Domów Aktywności Lokalnej. To miejsca, które w założeniu mają stać się sercem lokalnych społeczności – przestrzenią spotkań, integracji i rozwoju. Nabór skierowany jest zarówno do jednostek samorządu terytorialnego, jak i organizacji pozarządowych. Obejmuje modernizację istniejących obiektów, takich jak świetlice wiejskie, ich doposażenie oraz dostosowanie do potrzeb osób ze szczególnymi wymaganiami. Istotnym elementem projektów może być także wykorzystanie odnawialnych źródeł energii.

Domy Aktywności Lokalnej mają odpowiadać na

konkretne potrzeby mieszkańców – od integracji międzypokoleniowej, przez rozwój kompetencji społecznych, po przeciwdziałanie wykluczeniu, zwłaszcza wśród seniorów. Wsparcie finansowe sięga blisko 190 tys. zł, a w przypadku organizacji pozarządowych może pokryć nawet 100 proc. kosztów kwalifikowalnych. Nabór wniosków trwa do końca marca 2026 roku.

Równolegle LGD „Trzy Krajobrazy” otworzyło możliwość pozyskania środków dla przedsiębiorców działających lub planujących działalność w obszarze usług społecznych i zdrowotnych. To odpowiedź na rosnące

potrzeby społeczne, związane m.in. ze starzeniem się społeczeństwa oraz zwiększającym się zapotrzebowaniem na usługi opiekuńcze i terapeutyczne.

Dofinansowanie można przeznaczyć na rozwój działalności związanej z opieką nad osobami starszymi, wsparciem osób z niepełnosprawnościami, rehabilitacją czy usługami świadczonymi w środowisku lokalnym. Wsparcie finansowe w tym przypadku wynosi od 50 tys. zł do ponad 180 tys. zł, a łączna pula środków przekracza milion złotych. O pomoc mogą ubiegać się zarówno osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą,

jak i inne podmioty spełniające określone warunki.

Co istotne, przewidziano również wsparcie dla osób, które dopiero planują założenie własnej firmy w sektorze usług społecznych i zdrowotnych. To szansa dla tych, którzy chcą połączyć działalność biznesową z realnym wpływem na poprawę jakości życia mieszkańców. Maksymalna kwota wsparcia w tym przypadku wynosi ponad 140 tys. zł.

Wśród dostępnych naborów znalazła się także oferta dla przedsiębiorców zainteresowanych wdrażaniem rozwiązań z zakresu gospodarki o obiegu zamkniętym. To

propozycja dla firm produkcyjnych i usługowych, które chcą ograniczać ilość odpadów, wprowadzać recykling czy inwestować w odnawialne źródła energii. Tego typu działania nie tylko przyczyniają się do ochrony środowiska, ale także pozwalają na optymalizację kosztów i zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw.

Na realizację tego naboru przeznaczono blisko 800 tys. zł, a maksymalna kwota wsparcia wynosi prawie 200 tys. zł. Projekty mogą obejmować m.in. zagospodarowanie odpadów produkcyjnych, wdrażanie technologii bezodpadowych czy inwestycje w instalacje fotowoltaiczne.

Nie zapomniano również o samorządach. Dla nich przygotowano konkursy w ramach Europejskiego

Funduszu Rozwoju Regionalnego, obejmujące dwa istotne obszary: ochronę bioróżnorodności oraz rozwój infrastruktury dla seniorów. W pierwszym przypadku chodzi o działania związane z ochroną przyrody, tworzeniem terenów zielonych czy rozwojem infrastruktury edukacyjnej i turystycznej. W drugim zaś o budowę i modernizację obiektów przeznaczonych na dzienne wsparcie osób starszych.

Wspólnym celem wszystkich tych działań jest zwiększenie dostępności usług społecznych, poprawa jakości życia mieszkańców oraz wzmacnianie lokalnych społeczności. Programy wpisują się w szerszą strategię rozwoju obszarów wiejskich, finansowaną ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego WPR na lata 2023–2027.



LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA
TRZY KRAJOBRAZY

Wszystkiego co najlepsze
na Święta Wielkiej Nocy,
wiosennego nastroju,
radosnej atmosfery,
miłych spotkań z Najbliższymi
oraz smacznego jajka
i mokrego Lanego Poniedziałku
życzą

Łukasz Żarna
Prezes LGD
wraz z Zarządem i pracownikami

Szczegółowe informacje, regulaminy naborów oraz dokumentacja aplikacyjna dostępne są na stronie internetowej LGD „Trzy Krajobrazy” <https://trzykrajobrazy.pl/> w zakładce aktualnych ogłoszeń o naborach.

Skuteczne wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania „Trzy Krajobrazy”

na lata 2021 – 2027 dofinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach EFS+, EFRR i EFRROW.

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego WPR 2023 – 2027.

Materiał opracowany przez Lokalną Grupę Działania „Trzy Krajobrazy”.

Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023 – 2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Fundusze Europejskie
dla Pomorza



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską





SPRZĘT TO NIE WSZYSTKO, POTRZEBNE SĄ SZKOLENIA

Magazyn załączkiem obronności cywilnej

Rządowy Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026 to jedna z najważniejszych inicjatyw wzmacniających system bezpieczeństwa w kraju. W województwie pomorskim program realizowany jest we współpracy z samorządami i służbami ratowniczymi, aby skutecznie przygotować je na różne sytuacje kryzysowe.

Z programu skorzystała także gmina Cedry Wielkie, która na zakup sprzętu otrzymała ponad 0,5 mln zł. W tym jednak przypadku zakupiony sprzęt ma służyć przede wszystkim na wypadek powodzi i podtopień, z jakimi niektórzy mieszkańcy Żuław Gdańskich musieli borykać się chociażby latem ubiegłego roku.

– Taki sprzęt przyda się również w innych sytuacjach kryzysowych – tłumaczy nam Dawid Pietrucha, wójt gminy Cedry Wielkie, który

przypomina, że przy ubiegłorocznej powodzi gmina była zmuszona pożyczać sprzęt z sąsiednich gmin. – W przyszłości nasza sytuacja nie zmieni się. Taki sprzęt jest nam niezbędny, dlatego poczyniliśmy właśnie takie zakupy.

Dzięki wsparciu wzmocniono potencjał sprzętowy zarządzania kryzysowego oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Szczególnie skorzystała OSP Koszwały, do której trafiły m.in. aparaty ochrony dróg oddechowych oraz nowoczesny sprzęt łączności

cyfrowej. Gmina pozyskała m.in.: dwie cysterny do przewożenia wody pitnej wraz z przyłączami, agregat pompowy do wody zanieczyszczonej, pompy, radiotelefony, rozdzielnie energetyczne do agregatów trójfazowych, agregat prądotwórczy, przenośne magazyny energii z panelami solarnymi, węże tłoczne, przyczepę ratowniczą do quada oraz specjalistyczne aparaty ODO. Łączna wartość dotacji przekazanej gminie w 2025 roku wyniosła dokładnie 538 695 zł.

– Ten sprzęt realnie zwiększa

nasze możliwości reagowania w sytuacjach kryzysowych, takich jak powódź, przerwy w dostawie energii czy zagrożenia dla mieszkańców. To inwestycja w bezpieczeństwo całej gminy – podkreśla Tadeusz Kollek, kierownik Referatu Zarządzania Kryzysowego Urzędu Gminy w Cedrach Wielkich.

Program ma charakter długofalowy. W 2026 roku pula środków wzrosła do 303 mln zł. Żuławska gmina zamierza skorzystać również z kolejnej edycji programu, by dzięki pozyskanym środkom

wybudować – na terenie oczyszczalni ścieków w Cedrach Wielkich – magazyn do przechowywania materiałów ochrony ludności.

– Magazyn będzie swego rodzaju załączkiem obrony cywilnej w naszej gminie. Uważam jednak, że sprzęt to nie wszystko. Bez odpowiednio wyszkolonych ludzi zakupiony sprzęt nie będzie odpowiednio wykorzystany. W naszym urzędzie – na szczęście – pracuje fachowiec w tej dziedzinie. Wśród mieszkańców muszą być przeprowadzane szkolenia, aby ludzie wiedzieli, jak zachować

się w sytuacjach zagrożenia. Powinniśmy organizować społeczne albo prywatne korpusy obrony cywilnej. Ludzie nie wiedzą, jak korzystać z maski przeciwgazowej, a nawet co spakować na wypadek szybkiej ewakuacji, o obsłudze broni nie wspominając – zauważa Dawid Pietrucha.

Dodajmy jeszcze na koniec, że gmina Cedry Wielkie wnioskuje o dofinansowanie w wysokości ok. 2,5 mln zł, które mają posłużyć na wybudowanie magazynu.

(lubek)



➤ Agregat pompowy jest niezbędny na terenach żuławskich, gdzie często dochodzi do podtopień. Długo musieliśmy czekać na taki sprzęt – mówi druh Przemysław Paluch, prezes OSP Cedry Wielkie.

NOWE SERCE CEDRÓW WIELKICH

Targowisko to dopiero początek większych zmian

Jeszcze w tym roku centrum Cedrów Wielkich może zacząć zmieniać swoje oblicze. Gmina złoży wniosek do Lokalnej Grupy Rybackiej Rybacka Brać Mierzei o dofinansowanie budowy targowiska, które ma powstać między plebanią a stawem.

Targowisko ma przede wszystkim uporządkować handel i stworzyć bezpieczne, wygodne warunki dla lokalnych sprzedawców oraz mieszkańców.

– Ma to być miejsce, gdzie

swoje produkty – w cywilizowanych warunkach – będą mogli sprzedawać nasi rodzimi producenci. Niektórzy handlują dziś w sąsiedztwie głównego skrzyżowania, co nie jest – moim zdaniem – do końca bezpieczne. Część z nich w ogóle nie odwiedza naszej miejscowości, bo nie ma odpowiednich warunków do handlu. Targowisko mogłoby być też dobrym miejscem dla rybaków, którzy sprzedawaliby owoce swoich połowów, a przy okazji promowalibyśmy kulturę rybacką – mówi wójt gminy Cedry Wielkie, Dawid Pietrucha.

Planowana inwestycja zakłada utwardzenie terenu oraz jego uzbrojenie. W projekcie przewidziano również parking. Niewykluczone, że – jeśli pozwolą na to środki – targowisko zostanie częściowo zadaszone. Szacunkowy koszt inwestycji to około 500 tys. zł i wszystko wskazuje na to, że może on zostać w całości pokryty z dofinansowania.

Jak podkreślają władze gminy, budowa targowiska to dopiero początek większych zmian, jakie czekają centrum Cedrów Wielkich.

– To pierwszy krok w kierunku rewitalizacji tej części miejscowości. Mamy już gotowy Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego, który obejmuje m.in. teren dawnej Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska. W porozumieniu z konserwatorem zabytków chcemy odrestaurować budynek dawnego „zbożowca”, który w przyszłości może pełnić funkcje publiczne. Część terenu przeznaczymy pod zabudowę wielorodzinną z usługami na parterze. W dalszej perspektywie myślimy o stworzeniu reprezentacyjnej przestrzeni – być może rynku Cedrów Wielkich. Powstanie tam także nowy urząd gminy, sąsiadujący z budowanym posterunkiem Policji – zapowiada wójt.

(KL)



➤ Targowisko powstanie między plebanią a stawem w Cedrach Wielkich



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy wiosenne życzenia, aby w czasie Świąt w Waszych sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia.

Przewodnicząca Rady Gminy
Justyna Słowińska
oraz Radni Gminy Cedry Wielkie

Wójt Gminy Cedry Wielkie
Dawid Pietrucha
Sołtysi oraz Pracownicy UG



UNIJNE PIENIĄDZE NA POMOC POTRZEBUJĄCYM

Powstanie Międzygminne Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami

Miasto Pruszcz Gdański oraz Gmina Pruszcz Gdański wspólnie zrealizują projekt skierowany do 170 mieszkańców wymagających wsparcia. Pomoc trafi m.in. do osób z niepełnosprawnościami, osób w kryzysie bezdomności oraz rodzin potrzebujących wsparcia opiekuńczo-wychowawczego. Burmistrz Janusz Wróbel podpisał już umowę o dofinansowanie projektu. Inicjatywa uzyskała aż 95 proc. dofinansowania w wysokości 4 209 654 zł, a jej realizacja zaplanowana jest na lata 2027–2028.

– Podpisana umowa jest kontynuacją projektu z zakresu infrastruktury społecznej, na który zawarliśmy porozumienie w listopadzie 2025 roku. Naszym zamysłem było najpierw stworzenie odpowiedniej bazy, a następnie uruchomienie konkretnych usług dla mieszkańców – wyjaśnia burmistrz Janusz Wróbel. – Są to pieniądze, które wykorzystamy tylko i wyłącznie na pomoc osobom, które znajdują się w potrzebie. Na realizację tego projektu otrzymaliśmy łącznie 95 proc. dofinansowania z Unii Europejskiej oraz środków z budżetu państwa, co zdarza się bardzo rzadko.

Projekt realizowany będzie przez kilka instytucji: Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Pruszczu Gdańskim,



Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Pruszczu Gdańskim oraz Centrum Usług Społecznych Gminy Pruszcz Gdański. Kluczowym elementem przedsięwzięcia będzie utworzenie Międzygminnego Centrum

Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami w budynku przy ul. Grunwaldzkiej 71. Powstanie tam nowoczesna przestrzeń przeznaczona do pracy z osobami wymagającymi indywidualnego wsparcia. Z usług centrum

skorzysta około 40 osób, zarówno dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. – Chciałabym, aby było to wsparcie, które rozwinię się w samodzielność, lepsze funkcjonowanie. Głównie koncentrujemy się na osobach z niepełnosprawnościami i chorobami psychicznymi, a więc osobami z dużą trudnością w funkcjonowaniu w życiu społecznym. Zależy nam na tym, aby dać im i ich rodzinom lepsze narzędzia, aby mogły ćwiczyć i przygotowywać się do bardziej autonomicznego życia – podkreśla Małgorzata Całka-Bałabuch, Wiceprzewodnicząca Zarządu Koła PSONI w Pruszczu Gdańskim.

W ofercie znajdują się m.in. zajęcia z zakresu rehabilitacji społecznej, wsparcie indywidualne obejmujące konsultacje z logopedą, psychologiem czy rehabilitantem,

a także specjalistyczna terapia prowadzona przez wykwalifikowanych terapeutów i pedagogów. Dodajmy, że projekt będzie realizowany w zabytkowym budynku przy Grunwaldzkiej 71, który zostanie przebudowany również przy znaczącym współudziale środków unijnych.

Istotnym elementem projektu będą również mieszkania treningowe i wspomagane, które powstaną dzięki wcześniejszemu dofinansowaniu pozyskanemu przez gminę Pruszcz Gdański. Nowo podpisana umowa pozwoli sfinansować wsparcie dla osób korzystających z tych lokali. Każdy z mieszkańców będzie miał zapewnioną pomoc asystenta, który wesprze go w codziennym funkcjonowaniu i nauce samodzielności.

– Docierają do nas sygnały, że

takich potrzeb na mieszkania treningowe jest coraz więcej. Chodzi o dzieci, które opuszczają rodziny zastępcze, placówki opiekuńczo-wychowawcze, ale i osoby, które opuszczają swoje rodziny, które niestety nie radzą sobie w dorosłym życiu i potrzebują tego wsparcia. Dzięki mieszkaniom treningowym, które powstaną będziemy mogli pomóc im przejść drogę od zależności do samodzielności – dodaje Weronika Chmielowiec, wójt gminy Pruszcz Gdański.

Łącznie na dwa powiązane ze swoją projekty z infrastruktury społecznej oraz usług społecznych Miasto Pruszcz Gdański oraz Gmina Pruszcz Gdański pozyskały 18 milionów złotych.

(KL)



Wesołych Świąt

Niech nadchodzące Święta Wielkiej Nocy przyniosą Państwu same radosne i szczęśliwe dni. Niech ten czas będzie okresem spełnionych marzeń, wzajemnej życzliwości oraz okazją do spędzenia wspólnych chwil w gronie najbliższych. Wesołych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości.

Wesołego Alleluja!

życzą

Przewodniczący
Rady Gminy Kolbudy
Andrzej Sosiński

Wójt
Gminy Kolbudy
Marek Goliński

GMINA KOLBUDY



PARANIENORMALNI
W PROGRAMIE
OSTRE CIĘCIE

**5 CZERWCA, 2026 R.
19:00**

**HALA SPORTOWA
UL. OSADNIKÓW WOJSKOWYCH 21
CEDRY WIELKIE**

ORGANIZATOR:

**BILETY W CENIE
120/100/80 ZŁ**

OBOWIĄZUJE
REZERWACJA MIEJSC

kup bilecik

**BILETY DO NABYCIA W ŻUŁAWSKIM OŚRODKU KULTURY I SPORTU
W CEDRACH WIELKICH UL. OSADNIKÓW WOJSKOWYCH 41
LUB POPRZECZ KUPBILECIK.PL**

LICZBA BILETÓW OGRANICZONA. MIEJSCA NUMEROWANE.
WIĘCEJ INFORMACJI POD NUMEREM TEL. (58) 683 66 35
UDZIAŁ W WYDARZENIU JEST RÓWNOZNACZNY ZE ZGODĄ NA PUBLIKACJĘ PRZEZ
ORGANIZATORÓW WIZERUNKU UCZESTNIKÓW W CELACH PROMOCYJNYCH.



JEDEN PUNKT ZDECYDOWAŁ O MISTRZOSTWIE

Trąbki Wielkie wygrały powiatową senioriadę

Niezwykłe gościnni okazali się gospodarze tegorocznej zimowej odsłony Senioriady Powiatu Gdańskiego. Zawody – tradycyjnie już – odbyły się w hali widowiskowo-sportowej w Cedrach Wielkich. Rywalizacja podczas zmagania była niezwykle zacięta, a o mistrzowskim tytule zdecydował tylko jeden punkt. Mistrzami zimowej edycji Senioriady Powiatu Gdańskiego 2026 zostali reprezentanci gminy Trąbki Wielkie, którzy wyprzedzili ekipę z Pruszcza Gdańskiego.

Rywalizacja, jak zawsze zresztą, prowadzona była oddzielnie wśród pań i panów. Uczestnicy turnieju rywalizowali w sześciu konkurencjach: teście wiedzy o powiecie gdańskim, torze przeszkód, ringo, unihokeyu, rzucie do maty celnościowej i rzucie piłką do kosza, a o zwycięstwie decydowała największa liczba punktów zgromadzona we wszystkich konkurencjach w obu grupach.

– Cieszymy się, że kolejna odsłona senioriady odbyła się w Cedrach Wielkich. To już chyba taka tradycja, którą będziemy oczywiście kulturować. Mamy odpowiednie warunki, by przeprowadzić takie zawody, dlatego

wykorzystujemy to optymalnie. Liczyliśmy, że podobnie jak ostatnio, nasi seniorzy zdobędą mistrzowski tytuł, ale tym razem nie udało się. Nie możemy przecież wygrywać za każdym razem. Tym razem wykazaliśmy się gościnnością, dając szansę pozostałym drużynom – mówi z przymrużeniem oka Dawid Pietrucha, wójt gminy Cedry Wielkie.

Mistrzowie z gminy Trąbki Wielkie wywalczyli 74 pkt. Wicemistrzowski tytuł zdobyli seniorzy z Pruszcza Gdańskiego.

– Cieszę się, że mogłem uczestniczyć w dzisiejszych zawodach. Znow mieliśmy okazję przypomnieć sobie smak

adrenalin w sportowej rywalizacji, co w naszym wieku zdarza się już tylko przy rejestracji do lekarza, kiedy dowiadujemy się, że nasza kolejka przypadnie dopiero za 2 albo 3 lata – żartuje jeden z seniorów, goszczący na zawodach w Cedrach Wielkich.

Natomiast na najniższym stopniu podium stanęli reprezentanci Suchego Dębu, którzy zaledwie o jeden punkcik wyprzedzili kolejne w klasyfikacji drużyny gmin: Kolbudy i Pruszcza Gdański.

– Senioriada jest doskonałą okazją do aktywizacji seniorów. Nie jest to oczywiście jedynie wydarzenie w naszym powiecie, które temu sprzyja. Cieszę się, że również seniorzy mają możliwość rywalizacji. Ale nie chodzi tylko o to. To dobrym moment, żeby porozmawiać i podzielić się różnymi doświadczeniami. Na



Fot. Panorama Pomorza

terenie powiatu gdańskiego nie brakuje lokalnych imprez, które dedykowane są seniorom, a ci są niezwykle aktywni – dodaje Jarosław Karnath, starosta gdański.

(lubek)



Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy wszystkim Mieszkańcom Powiatu Gdańskiego najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju oraz nadziei płynącej z radości Zmartwychwstania Pańskiego.

Niech ten wyjątkowy czas będzie okazją do wytchnienia od codziennych obowiązków, spotkań w gronie najbliższych oraz budowania wzajemnej życzliwości i wspólnoty.

Życzymy, aby wiosenna atmosfera napędzała serca optymizmem, a nadchodzące dni przyniosły pomysły, energię do realizacji planów oraz wiele powodów do radości.

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Starosta Gdański
Jarosław Karnath



Przewodniczący Rady
Powiatu Gdańskiego
Piotr Ołowski





LĘDOWO BĘDZIE MIAŁO SWOJĄ PUBLIKACJĘ

Powstaje książka o wsi z bogatą i zaskakującą przeszłością

Lędowo, choć niewielkie, skrywa bogatą i niekiedy zaskakującą przeszłość zapisaną w archiwach, krajobrazie i pamięci mieszkańców. Właśnie powstaje książka poświęcona historii tej miejscowości, przygotowywana na zlecenie Gminy Pruszcz Gdański przez Karola Plata-Nalborskiego. O kulisach pracy nad publikacją, poszukiwaniu materiałów w archiwach, odkrywaniu zapomnianych lokalnych historii oraz o tym, dlaczego warto dokumentować dzieje małych społeczności, rozmawiamy z autorem.

– Skąd wziął się pomysł na opracowanie historii Lędowa?

– Jestem regionalistą, zawodowo specjalizującym się w badaniach historycznych nieruchomości. Jadąc z Tczewa do Gdańska samochodem lub motocyklem, często omijam główną drogę nr 91 i kieruję się trasą przez Koźliny, Suchy Dąb, Bystrą aż do Przejazdowa. Lędowo zauważyłem już podczas pierwszej jazdy w 2017 roku i od dłuższego czasu intrygowało. Przetrawało tam bowiem sporo ciekawych zabytków przy głównej drodze, np. Lędowo House, drewniany dom żuławski i wiele innych. Później, gdy po badaniu dziejów m.in. domu podcienionego w Różynach oraz Lwiego Dworu w Lipcach, zainteresowałem się bardziej Żuławami, pomyślałem, że może warto byłoby przyjrzeć się bliżej historii tej wsi i jej poszczególnych posiadłości, których ślady zachowały się do czasów współczesnych.

– Co w historii tej miejscowości uważa Pan za najbardziej fascynujące lub wyjątkowe?

– W Lędowie istniały liczne,

czynszowe gospodarstwa rolne o zróżnicowanym areale, ale to, co dawniej odróżniało wieś od podobnych charakterem pobliskich miejscowości to dodatkowo majątek dworski, który – jak się przypuszcza – miał średniewieczny rodowód i pierwotnie mógł być filią folwarku krzyżackiego Grabiny-Zameczek. Zachowały się fotografie budynku zwanego „starym zamkiem”, który – niestety nie przetrwał wojny.

– Z jakich źródeł będzie Pan korzystał podczas pracy nad książką?

– Przede wszystkim z zasobów Archiwum Państwowego w Gdańsku i jego oddziału w Gdyni. Wymienić tu należy dawne księgi i akta hipoteczne, najstarsze żuławskie księgi posiadłości (Erbbuch), przywileje i wilkierze wsi, księgi sołeckie, spisy mieszkańców, dokumentację katastralną, a także arkusze ewidencji nieruchomości przejętych po Niemcach. Posiłkuję się także m.in. dostępnymi źródłami genealogicznymi i statystycznymi, mapami i planami oraz opracowaniami tematycznymi.



↑ Z Karolem Plata-Nalborskim, który przygotowuje publikację o Lędowie, rozmawiała wójt Weronika Chmielowiec

– Jak daleko sięgają najstarsze wzmianki o Lędowie?

– Wzmianki o tej wsi sięgają drugiej połowy XIV wieku, dokładniej lata 1372 i 1393.

– Czy zachowały się informacje o życiu codziennym

mieszkańców poszczególnych zagrod?

– Przekazów tego rodzaju jest niewiele, zwłaszcza dla pierwszej połowy XX w., gdyż stanowiący większość mieszkańców Niemcy opuścili Lędowo w 1945 r. Natomiast ze

wspomnianych ksiąg sołeckich można się dowiedzieć, jakie koszty wieś ponosiła w XVIII w. i w czasie wojen napoleońskich albo jakie sprawy toczyły przed urzędem sołectwa w XIX w.

– Jaką funkcję pełniły dwór i karczma w strukturze społecznej oraz gospodarczej wsi i jaką rolę odgrywały w życiu lokalnej społeczności?

– Murowany dwór z pięknym mansardowym dachem pełnił przez długi czas funkcję rezydencji letniej zamożnych patrycjuszów gdańskich, a później lokalnych właścicieli ziemskich. Do tej posiadłości należała również m.in. karczma (obecnie ul. Nad Motławą 2), gdzie koncentrowało się życie towarzyskie miejscowości. We wsi działała też druga, niezależna gospoda, zlokalizowana tuż przy brzegu Motławy, nieopodal dawnej szkoły, a obecnie świetlicy wiejskiej.

– Czy istnieją informacje o rzemieślnikach, młynach, kuźniach lub innych ważnych obiektach gospodarczych?

– Tak, zwłaszcza zachowane matrykuły i spisy podatkowe, dokumentacja własnościowa i meldunkowa dostarczają wielu cennych danych o gruntach, budynkach oraz ich właścicielach. Warto zaznaczyć, że istniejące we wsi młyny miały

głównie charakter odwadniający. W Lędowie była też kuźnia oraz wspomniane już karczmy i szkoła. Warto wspomnieć o niezachowanych zabudowaniach, związanych z dobrami rycerskimi w Wojanowie i rodziną von Tiedemann-Brandis.

– Jaki charakter będzie miała publikacja – bardziej naukowej czy popularnonaukowej?

– Raczej popularnonaukowej, ale z zachowaniem warstwy przypisów źródłowych i bibliografii – analogicznie jak miało to miejsce w publikacji „Zauważając i chroniąc”. Możliwe, że w ostatecznej formie książka będzie miała też pewne cechy wydania albumowego (m.in. liczne fotografie zabytków i historycznych miejsc, reprodukcje wybranych stron ksiąg gruntowych, sołeckich i innych archiwaliów itp.). Zależy mi na tym, żeby publikacja mogła zainteresować zarówno mieszkańców, jak i inne osoby, w tym również ze środowisk naukowych. Chciałbym – na przykładzie tej książki – pokazać, że historia miejscowości to nie tylko ogólne dzieje wsi, ale również „mikrohistoria” poszczególnych miejsc i że istnieją cenne, ale wciąż stosunkowo rzadko wykorzystywane źródła do badania dziejów poszczególnych posiadłości i zabytków, których nie brakuje na terenie całego powiatu gdańskiego.

– Czy rozważa Pan przygotowanie w przyszłości następnej publikacji dotyczącej dziejów innego sołectwa z terenu pruszczańskiej gminy?

– Jest wiele interesujących miejscowości w gminie Pruszcz Gdański, które nie doczekały się dotąd bardziej szczegółowego opisu dziejów – zarówno na Żuławach, jak i na Wyżynie Gdańskiej. Aktualnie lokalny pasjonat i społecznik, Aleksander Barański, opracowuje historię Rotmanki. Mnie z tych okolic zaciekało sąsiednie sołectwo Straszyn, gdzie istniały kiedyś m.in. dwa dawne majątki rycersko-szlacheckie – Straszyn i Prędzieszyn oraz młyny wodne.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
Katarzyna Jeżewska



Gdy nadejdą święta niech nadzieja
i radość zastukają do Państwa drzwi,
a Wielkanoc przyniesie pomyślność,
szczęście i piękny uśmiech każdego dnia.

życzą

Weronika Chmielowiec
Wójt Gminy Pruszcz Gdański
wraz z Radnymi Rady Gminy Pruszcz Gdański





ROLA PORADNI WIĘKSZA NIŻ KIEDYKOLWIEK

Szerokie wsparcie dla dzieci, młodzieży i rodziców

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Pruszczu Gdańskim to placówka, która z roku na rok poszerza zakres swojej działalności. Systematycznie rośnie także liczba osób poszukujących tu wsparcia. W odpowiedzi na te potrzeby poradnia uruchomiła swoją filię w Kolbudach, a jeśli uda się pozyskać dofinansowanie ze środków unijnych, w planach jest także utworzenie czterech dodatkowych punktów konsultacyjnych. O roli, zadaniach i planach poradni z Kamilą Józefiak, dyrektorką Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pruszczu Gdańskim, rozmawia Krzysztof Lubański.

- Osoby, które nie miały okazji korzystać z pomocy Waszej poradni, często sądzą, że zajmujecie się jedynie wystawianiem opinii o dysleksji. Tymczasem oferujecie pomoc, jaką proponujecie mieszkańcom powiatu gdańskiego, jest znacznie szersza

- Nasza poradnia jest miejscem, które oferuje specjalistyczne wsparcie dzieci i młodzieży w różnych obszarach funkcjonowania i na różnych etapach rozwojowych. Pomagamy uczniom z trudnościami edukacyjnymi, ale także dzieciom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym również uczniom szczególnie uzdolnionym. Bardzo często młodzi ludzie trafiają do nas na sugestię szkoły, jednak coraz częściej zdarza się, że to sami rodzice dostrzegają potrzebę wsparcia ich działań wychowawczych i zgłaszają się do poradni.

W centrum naszej uwagi zawsze znajduje się dziecko i jego potrzeby rozwojowe oraz edukacyjne. Nasi klienci to przede wszystkim dzieci wymagające pojedynczych, ewentualnie kontrolnych badań czy konsultacji, ale również takie, które potrzebują dłuższego i bardziej kompleksowego wsparcia, w postaci terapii psychologicznej, logopedycznej, pedagogicznej, zajęć TUS. Pracujemy także z dziećmi i młodzieżą z różnego typu niepełnosprawnościami, którym oferujemy diagnozę dla potrzeb zespołu orzekającego, wsparcie i doradztwo zawodowe. Wydajemy bardzo dużo opinii psychologiczno-pedagogiczno-logopedycznych, opinii o potrzebie wczesnego wsparcia rozwoju dziecka oraz orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego czy zajęć rewalidacyjno-wychowawczych. Corocznie odbywa się około 1500 posiedzeń zespołów orzekających w naszej placówce, a to tylko fragment naszej pracy.

Do poradni trafiają również maluchy, także niemowlęta, które, z uwagi na wykrytą niepełnosprawność bądź zagrożenie niepełnosprawnością,

wymagają wdrożenia oddziaływań terapeutycznych na wczesnym etapie rozwoju. Warto nadmienić, że nasza placówka od 9 lat pełni funkcję wiodącego ośrodka koordynacyjno-rehabilitacyjno-opiekuńczego na terenie powiatu gdańskiego w ramach rządowego programu Za życiem. W ramach w.w. programu zajęcia terapii SI, terapii logopedycznej, fizjoterapii dla najmłodszych organizowane są w naszej poradni oraz w kilku miejscach na terenie powiatu gdańskiego oraz w Gdańsku.

To wszystko pokazuje, że działalność poradni nie ogranicza się wyłącznie do wydawania opinii czy orzeczeń. W rzeczywistości zakres naszej pracy jest znacznie szerszy i obejmuje wiele form wsparcia dla dzieci, młodzieży oraz rodziców, opiekunów, nauczycieli.

- Czy na przestrzeni ostatnich lat zmieniła się rola poradni?

- Zdecydowanie tak. Zakres naszych zadań jest dziś znacznie szerszy niż jeszcze kilka lat temu. W powiecie gdańskim nie funkcjonuje poradnia zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży, a jednocześnie obserwujemy wyraźny wzrost liczby młodych osób z poważnymi problemami psychicznymi. W praktyce oznacza to, że nasza poradnia w pewnym stopniu wypełnia lukę w zakresie świadczeń medyczno-psychoterapeutycznych dla dzieci oraz nastolatków. Trafiają do nas mali pacjenci z zaburzeniami depresyjnymi, lękowymi, z objawami autoagresji. Często wydajemy im opinie wspierające do szkół i placówek, a na podstawie zaświadczeń lekarskich orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania, obejmujemy też wsparciem psychologicznym. W ciągu ostatnich pięciu lat liczba młodych ludzi z tego typu problemami wzrosła przynajmniej dwukrotnie.

- Co jest powodem takiego stanu rzeczy? Wcześniej nie mówiło się o tych problemach tak głośno, czy są też



inne przyczyny tego, że coraz więcej młodzieży i dzieci wymaga Waszej pomocy?

- Część przypadków z pewnością była też kiedyś, ale nie było czułych narzędzi diagnostycznych, dzięki którym teraz rozpoznajemy zaburzenia rozwojowe. Zwiększyła się też świadomość wśród rodziców w zakresie identyfikacji problemów psychicznych u ich dzieci oraz wzrosło przekonanie o konieczności szybkiego poszukiwania wsparcia dla najmłodszych. Obserwujemy też wzrost liczby małych dzieci z problemami rozwojowymi, opóźnieniami rozwoju mowy i języka, dysharmoniami rozwojowymi. Odnotowujemy znaczący wzrost liczby diagnoz zaburzeń ze spektrum autyzmu. Trudno jest wskazać przyczyny tego zjawiska, ponieważ nie ma jeszcze badań, które dawałyby jednoznaczną odpowiedź. Wiadomo jednak, że zwiększenie rozpoznawalności przypadków zaburzeń w spektrum autyzmu dotyczy głównie krajów wysoko rozwiniętych. Jest wśród populacji coraz więcej osób określanych jak neuroróżnorodnych, co świadczy o tym, że część dzieci rozwija się w sposób odmienny, a co za tym idzie wymagać będzie innych metod czy warunków kształcenia. Wiele małych decyduje się na tzw. późne

ciężę, nadal problemem jest spożywanie alkoholu w trakcie ciąży, ale i także leków przeciwdepresyjnych i innych przez przyszłe matki. Warunki środowiskowe nam nie sprzyjają, a rozwój technologii i często nieograniczony dostęp dzieci do mediów elektronicznych to kolejne czynniki, które determinują rozwój osobowy człowieka. Jako specjaliści od kilku lat zwracamy uwagę na kryzys rodzicielstwa. Z badań wynika, że stopień zadowolenia z byciem rodzicem jest u nas jednym z niższych w Europie. Zmęczony rodzic, przytłoczony niepewną codziennością i tempem życia to rodzic nieobecny, wycofujący się, działający częściej jako gaszący pożary, silnie reagujący w kryzysach, ale nie dający dziecku trwałego, stabilnego poczucia bezpieczeństwa. Mówimy, że rodzice abdykowali, unikają stawiania granic, w obawie przed oceną, przed reakcją dziecka na postawione ograniczenia. W naszych gabinetach obserwujemy rodziców zmęczonych, którzy kochają swoje dzieci, są pełni lęku o ich bezpieczeństwo czy przyszłość, ale nie potrafią znaleźć radości w byciu rodzicem. Dlatego też dzieci skarżą się na samotność. Są zaopiekowane na poziomie bytowym, ale samotne przed swoimi telefonami czy

ekranami komputerów. Niepokojącym zjawiskiem jest też nasilający się brak zaufania do różnego typu instytucji, w tym szkoły. To utrudnia kontakt i współpracę na linii rodzic – nauczyciel, a bez tej współpracy nie można zaspokoić wszystkich potrzeb rozwojowych dzieci. Poważnym problemem jest też zmęczenie samych nauczycieli, ucieczka z zawodu pedagogów, przeciążenie pracą w kilku szkołach i placówkach. Sfrustrowany nauczyciel i smutny, niestabilny rodzic nie są gwarantem stworzenia bezpiecznej bazy dla dziecka. Dziecko poszukuje zauważenia, wsparcia w innych przestrzeniach, które nie zawsze są dla niego dobre, rozwojowe.

- Czy jesteście w stanie pomóc wszystkim, którzy zgłaszają się do poradni?

- Staramy się robić wszystko, aby tak było, ale nie jesteśmy w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb naszych klientów. Mamy też zadania statutowe do wypełnienia, które nakłada na nas system oświaty i prawo oświatowe. Od 2 lat działa Filia Poradni w Kolbudach, szukamy też partnerów w ramach współpracy międzysektorowej, aktywnie współpracujemy ze szkołami, przedszkolami, bibliotekami, pomocą społeczną, fundacjami działającymi

na rzecz dziecka i rodziny, np. z FOSĄ. Zabiegamy o pozyskanie środków unijnych, które pozwoliłyby nam na utworzenie w szkołach i placówkach powiatu gdańskiego punktów konsultacyjnych dla rodziców i nauczycieli, które wspomagałyby nauczycieli w organizowaniu edukacji włączającej. Jesteśmy w procesie zmiany, i widzimy swoją rolę we wsparciu nauczycieli w procesie wdrażania nowego modelu edukacji. Jeśli nam się uda, to dzięki środkom pozyskanym z funduszy europejskich w ramach przedsięwzięcia strategicznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego „Pomorskie wsparcie dla edukacji włączającej” to od września 2026 r. ruszą cztery punkty konsultacyjne – prawdopodobnie w Cedrach Wielkich, Przywidzu, Pszczółkach oraz w Pruszczu Gdańskim. Część naszych działań będziemy mogli przeprowadzać bezpośrednio w naturalnym środowisku szkolnym uczniów i nauczycieli. Projekt zakłada też sfinansowanie dwóch dodatkowych etatów dla specjalistów. Środki z programu przeznaczone zostałyby również na doskonalenie zawodowe pracowników poradni oraz modernizację naszej bazy, a w tym zakresie mamy bardzo duże wsparcie ze strony Starostwa Powiatu Gdańskiego. Zależy nam, aby po zakończeniu projektu, udało się nam utrzymać jako trwały element programu strategicznego punkt konsultacyjny w Cedrach Wielkich. Tak więc plany rozwojowe są, sprzyja nam wiosenna aura i przychylność lokalnych władz samorządowych.

- Wróćmy jeszcze na chwilę do zakresu Waszej działalności. Opowiedziała Pani o wielu zadaniach poradni, ale myślę, że najlepiej przemawiają do wyobraźni liczby.

- Rzeczywiście, często odwołuję się do twardych danych liczbowych, wskazując na zakres naszych działań. Wydajemy rocznie ok. 1500 orzeczeń i opinii o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju dziecka. Prawie 2500 naszych opinii



wspierających trafia do szkół, przedszkoli i placówek z terenu powiatu gdańskiego. Organizujemy warsztaty dla rodziców i nauczycieli, treningi Szkoły dla Rodziców, szkolenia rad pedagogicznych oraz konferencje, w których co roku w sumie bierze udział ponad 1000 uczestników. Jesteśmy jedyną tego typu publiczną placówką oświatową w powiecie, i jedną z większych Poradni w naszym województwie. A potrzeby lokalowe, kadrowe, strukturalne i organizacyjne są coraz większe. Należy pamiętać, że nasz powiat należy do tych nielicznych z dodatnim przyrostem naturalnym, i na razie nie grozi nam zamykanie szkół, co ma miejsce już w niektórych rejonach Polski. Liczba dzieci i młodzieży oczekujących na nasze wsparcie przez najbliższe lata nie będzie spadać, a biorąc pod uwagę zmiany we współczesnym modelu edukacji i promowane kierunki polityki oświatowej państwa, które to wskazują na znaczącą rolę publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych w koordynowaniu procesem wsparcia i kształcenia dziecka od momentu wykrycia nieprawidłowości rozwojowych, przygotowujemy się do nowych wyzwań.

- Czy jest to jedyny projekt, w którym staracie się o zewnętrzne dofinansowanie?

- Przystąpiliśmy pod koniec roku 2025 do projektu „Perspektywa 3P”. W listopadzie złożyliśmy wniosek grantowy w ramach programu centralnego MEN dedykowanego poradniom, a po spełnieniu wymogów formalnych i otrzymaniu pozytywnej opinii merytorycznej, uzyskaliśmy maksymalną kwotę dofinansowania. Umowa została podpisana przez Starostwo Powiatu Gdańskiego na realizację programu w 2026 r., a uzyskane środki przeznaczymy na wyposażenie naszej placówki w nowoczesne narzędzia diagnostyczne i terapeutyczne oraz wzmocnienie bazy informacyjnej. Uzyskane w ramach programu unijnego środki pomogą nam także w przeprowadzeniu szkoleń kaskadowych dla szkolnych i przedszkolnych specjalistów w zakresie dokonywania oceny funkcjonalnej dzieci i uczniów. Już od marca rozpoczęliśmy intensywne szkolenia naszych specjalistów w ramach projektu „Perspektywa 3P”, a nabytą wiedzę dzielić będziemy się z nauczycielami.

- Jak ważna w tym wszystkim jest współpraca z innymi instytucjami, urzędami i placówkami oświatowymi?

- Współpracujemy z wieloma podmiotami na różnych płaszczyznach, aby jak najlepiej zdiagnozować potrzeby dziecka i skutecznie mu pomóc. Nasze

działania obejmują między innymi współpracę z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Wspólnie organizujemy szkolenia, a także prowadzimy warsztaty dla młodzieży przebywającej w pieczy zastępczej. Bardzo zależałoby nam na wzmocnieniu współpracy z sektorem służby zdrowia – tu jest duże pole do działań. Na terenie naszego powiatu brakuje ośrodka wczesnej interwencji, który w ramach NFZ, prowadziłby działania lecznicze i terapeutyczne dla maluchów, które urodziły się z problemami rozwojowymi. Brakuje też Poradni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży, ale światłem w tunelu jest Fundacja FOSA, która oferuje wsparcie psychoterapeutyczne i środowiskowe w dwóch siedzibach: w Zespole Szkół Technicznych CKZ w Rusocinie oraz w Kolbudach.

- A jakiej pomocy mogą oczekiwać z waszej strony rodzice?

- Każdego roku organizujemy kilka edycji Szkoły dla Rodziców i Wychowawców, które cieszą się dużą popularnością, myślę, że także z uwagi na profesjonalizm i zaangażowanie osób prowadzących zajęcia. Od 2 lat współpracujemy z Pomorską Biblioteką Pedagogiczną Filią w Pruszczu Gdańskim, z którą to wspólnie organizujemy już drugą edycję zajęć warsztatowych dla rodziców. Udział w treningu daje możliwość uczestnikom



uzyskania wsparcia w problemach wychowawczych, jest okazją do podzielenia się doświadczeniem rodzicielskim, do nabywania nowych narzędzi wychowawczych, do czerpania prawdziwej frajdy z pełnienia roli dorosłego rodzica. Podczas zajęć Szkoły dla Rodziców, warsztatów dla rodziców organizowanych w placówkach poruszamy też tematy dotyczące skutecznej

komunikacji z dzieckiem, rozwiązywania codziennych problemów wychowawczych oraz budowania bezpiecznej relacji opartej na zaufaniu, miłości i jasno określonych zasadach, wspieraniu dzieci w wyborze drogi zawodowej, w higienie cyfrowej itp. Praca z rodzicem czy to warsztatowa, czy gabinetowa – jest jednym z naszych najważniejszych zadań,

a specjaliści Poradni, w tym nasz doradca zawodowy – wychodzą naprzeciw oczekiwaniom rodziców i opiekunów. Podsumowując, Poradnia to miejsce spotkań, dialogu, czasem miejscem trudnych rozmów czy pracy w pośpiechu, ale zawsze z uśmiechem, otwartością i życzliwością.

- Dziękuję za rozmowę.

MŁODZI, ZDOLNI I AMBITNI

„Ogrodnik” stawia na rozwój

Zespół Szkół Ogrodniczych i Ogólnokształcących w Pruszczu Gdańskim udowadnia, że współczesna szkoła może być miejscem dynamicznego rozwoju, a nie tylko realizacji podstawy programowej. Ostatnie tygodnie przyniosły szereg wydarzeń, które pokazują zaangażowanie uczniów i nauczycieli oraz różnorodność kierunków kształcenia – od wiedzy obywatelskiej, przez humanistykę, aż po praktyczne i zawodowe umiejętności.

Jednym z ważniejszych wydarzeń był Powiatowy Konkurs Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym. Uczniowie z różnych szkół zmierzali się z zagadnieniami dotyczącymi funkcjonowania administracji publicznej. Konkurs wymagał nie tylko znajomości teorii, ale także rozumienia zasad działania lokalnych struktur władzy oraz ich znaczenia w codziennym życiu mieszkańców. Wysoki poziom rywalizacji potwierdził, że młodzież coraz chętniej interesuje się sprawami publicznymi. Reprezentantka „Ogrodnika”

- Zuzanna Cichy - znalazła się w gronie laureatów, co stanowi powód do dumy dla całej społeczności szkolnej i dowód skuteczności przygotowania uczniów. Równie istotną rolę w ZSOiO odgrywają inicjatywy humanistyczne, w tym konkurs dla ósmoklasistów pt. „W świecie mitów”. Choć mity to starożytne opowieści, mają bardzo współczesny wymiar – rozwijają wyobraźnię, pomagają lepiej rozumieć kulturę i współczesne odniesienia w literaturze, sztuce i codziennym życiu. Ponadto konkurs ten był



również świetną okazją do promowania szkoły wśród uczniów szkół podstawowych. Najwięcej emocji wzbudził jednak konkurs fryzjerski Junior Skin Fade o Puchar Artero, który odbył się w murach szkoły. Wydarzenie przyciągnęło młodych adeptów zawodu z całego regionu. Zadanie konkursowe polegało na wykonaniu precyzyjnego strzyżenia typu skin fade – jednej

z najbardziej wymagających technik we współczesnym fryzjerstwie. Uczestnicy pracowali pod presją czasu, a ich umiejętności oceniali profesjonalne jury, w którym zasiadła m.in. dwukrotna Mistrzyni Świata Federacji CMC – Beata Lewczuk. Najlepsi – Adrian Krzysztofik, Valeria Chupina (oboje z ZSOiO) oraz Daniel Strzyż – awansowali do ogólnopolskiego finału,



otwierając sobie drogę do dalszej kariery i zdobywania doświadczenia w branży. Przykład „Ogrodnika” pokazuje, że szkoła może skutecznie łączyć teorię z praktyką. Konkursy stają się nie tylko formą rywalizacji, ale przede wszystkim narzędziem wszechstronnego rozwoju. Uczniowie zdobywają doświadczenie, uczą się pracy pod presją i odkrywają swoje pasje.

To inwestycja w przyszłość, która przynosi wymierne efekty już dziś. Dodatkowo takie inicjatywy integrują środowisko szkolne i lokalne, pokazując, że edukacja może mieć wymiar praktyczny i społeczny. Uczniowie zyskują nie tylko wiedzę, ale i motywację do dalszego rozwoju oraz odwagę w podejmowaniu nowych wyzwań.





SOBOTA DLA MIESZKAŃCÓW!

Pilotażowy projekt otwartego urzędu w Gminie Suchy Dąb

Mieszkańcy Gminy Suchy Dąb mogą liczyć na kolejne udogodnienia w pracy urzędu. W kwietniu rusza pilotażowy projekt „Urząd Otwarty w Sobotę”, który ma jeszcze bardziej otworzyć samorząd na potrzeby lokalnej społeczności.



Zaraz po świętach, w dwie soboty – 18 i 25 kwietnia, w godzinach 10:00–14:00 – odbędzie się dyżur Wójta Gminy Suchy Dąb. W tych dniach do dyspozycji mieszkańców będzie Monika Ficek, która obejmie bezpośredni dyżur, umożliwiając rozmowę, zgłoszenie swoich spraw, problemów oraz pomysłów dotyczących funkcjonowania gminy. To dobra okazja do osobistego spotkania i otwartego dialogu z włodarzem samorządu. Tego dnia mieszkańcy będą mogli załatwić również sprawy urzędowe. Sobotnie otwarcie urzędu związane jest m.in. ze zbliżającym się terminem składania deklaracji dotyczących gospodarowania odpadami komunalnymi oraz trwającym procesem zawierania umów na świadczenie usług wodno-kanalizacyjnych. W tych dniach będzie można złożyć deklarację dotyczącą gospodarowania odpadami komunalnymi, podpisać umowę na



świadczenie usług wodno-kanalizacyjnych, dokonać opłat za podatki i inne należności lokalne, złożyć wnioski i pisma w sekretariacie urzędu. – Otwieramy się na mieszkańców i ich potrzeby. Chcemy, aby urząd był miejscem

przyjaznym i dostępnym także dla osób pracujących – podkreśla Monika Ficek. – Kwiecniowe soboty mają charakter pilotażowy. Jeśli zainteresowanie mieszkańców będzie duże, nie wykluczamy kontynuacji projektu – dodaje.

Nowa inicjatywa to kolejny krok w stronę nowoczesnej, otwartej i przyjaznej administracji publicznej. Gmina Suchy Dąb pokazuje, że dialog i realne ułatwienia dla mieszkańców są jej priorytetem.

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych życzymy Państwu zdrowia, spokoju i radości.

Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen rodzinnego ciepła, wzajemnej życzliwości oraz wiosennego optymizmu, a budząca się do życia przyroda niech przyniesie siłę do realizacji wszystkich planów i zamierzeń.

Monika Ficek
Wójt Gminy Suchy Dąb
wraz z Sołtysami
i pracownikami urzędu gminy



Jarosław Michałowicz
Przewodniczący Rady Gminy Suchy Dąb
wraz z Radnymi Gminy Suchy Dąb

WAŻNE INFORMACJE DLA MIESZKAŃCÓW GMINY SUCHY DĄB

WODOCIĄGI I KANALIZACJA

Przypominamy o konieczności złożenia wniosku o zawarcie nowej umowy na świadczenie usług wodno-kanalizacyjnych. Wniosek dostępny jest na stronie www.suchy-dab.pl w zakładce „WodKan”



Wniosek można również pobrać w sekretariacie Urzędu Gminy w Suchym Dębnie

GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI

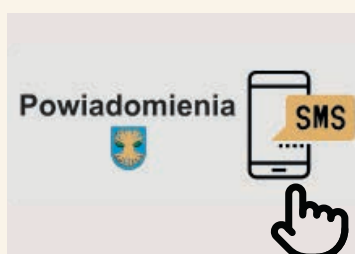
Mieszkańcy Gminy Suchy Dąb jak co roku zobowiązani są do złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W 2026 roku deklaracje będą przyjmowane od 13 kwietnia 2026 r. Dokumenty będzie można złożyć w godzinach pracy urzędu, a dodatkowo także w soboty – 18 kwietnia oraz 25 kwietnia w godzinach 10:00-14:00 – w ramach pilotażowego programu „Urząd Otwarty w Sobotę”. Formularz deklaracji można pobrać ze strony internetowej gminy lub bezpośrednio w sekretariacie urzędu. Istnieje również możliwość złożenia deklaracji w formie elektronicznej.

POWIADOMIENIA SMS

Mieszkańcy Gminy Suchy Dąb mogą bezpłatnie otrzymywać najważniejsze informacje z Urzędu Gminy za pośrednictwem wiadomości SMS.

Dzięki powiadomieniom SMS będziemy informować m.in. o ważnych spotkaniach i zebraniach wiejskich, planowanych wyłączeniach wody, awariach oraz innych istotnych sprawach dotyczących naszej gminy. To szybki i wygodny sposób, aby być na bieżąco.

Aby otrzymywać komunikaty, należy wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie internetowej www.suchy-dab.pl w zakładce „powiadomienia SMS”



Do systemu powiadomień SMS można również zapisać się osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy.

PODATKI I OPŁATY LOKALNE

Przypomina mieszkańcom, że 15 marca upłynął termin płatności pierwszej raty podatku.

Przypominamy również, że opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy regulować miesięcznie – do 15. dnia każdego miesiąca.

Terminowe dokonywanie płatności pozwala uniknąć naliczania odsetek oraz dodatkowych kosztów związanych z upomnieniami.





NOCNA „OTYLIADA” W KOLBUDACH

Nocą przeptynęli ponad pół tysiąca kilometrów

Ponad pół tysiąca kilometrów przeptynęli w nocy uczestnicy „Otyliady”. Ogólnopolski maraton pływacki po raz pierwszy zagościł w gminie Kolbudy. Wydarzenie zorganizowano w Aqua Centrum Kolbudy. Rekordzista, Radosław Karaczko, przeptynął ponad... 34 kilometry! Warto odnotować, że najmłodsza uczestniczka pływackiego eventu miała zaledwie 10 lat. Łącznie do rywalizacji w ACK zgłosiło się ponad siedemdziesięcioro uczestników i uczestniczek, w różnym wieku.

„Dziękujemy operatorowi ACK, spółce Reknica za możliwość zorganizowania tych zawodów na naszej pływalni. Mimo bardzo dużej liczby uczestników wszystko przebiegało sprawnie i w świetnej atmosferze – duże brawa za dobrą organizację wydarzenia. Szczególne podziękowania kierujemy również do przemysłych pań z recepcji, które przez cały czas pomagały uczestnikom i dbały o dobrą atmosferę. To naprawdę świetne, że możemy brać udział w ogólnopolskich wydarzeniach sportowych u siebie. Jeszcze kilka lat temu w Kolbudach takich inicjatyw nie było, a dziś możemy wspólnie tworzyć i przeżywać tak wyjątkowe sportowe wydarzenia” – czytamy na stronie KS Masters Kolbudy, jednego z inicjatorów organizacji „Otyliady” w Kolbudach. Przedstawiciele „Mastersów” przeptynęli łącznie ponad 76



➤ Radosław Karaczko, przeptynął ponad 34 kilometry

kilometrów, czyli 3048 długości basenu. Udział w ustanowieniu tak imponującego wyniku miał również skarbnik gminy Kolbudy Dariusz Woźniak, który do ogólnego dystansu dopisał ponad pięć kilometrów.

– Gratuluję wszystkim, którzy przyczynili się do ustanowienia tak imponującego wyniku oraz organizatorom – mówi wójt gminy Kolbudy Marek Goliński. – Z informacji, które do mnie docierają, wynika, że wydarzenie zostało docenione za organizację przez uczestników nocnego maratonu. „Otyliada” odbyła się w Kolbudach po raz pierwszy, ale jestem przekonany, że nie po raz ostatni. Tego typu przedsięwzięcia służą rozrywce i promują zdrowy styl życia oraz aktywność fizyczną, z czego słynie przecież nasza gmina.

„Otyliada” jest najbardziej masową imprezą pływacką w Polsce,

a być może w Europie. Była to jedenasta edycja wydarzenia, którego celem jest m.in. promocja znakomicie służącej zdrowiu wodnej aktywności sportowej i rekreacyjnej. Zawody na wszystkich zgłoszonych do projektu pływalniach rozpoczęły się o godz. 18.00, a zakończyły następnego dnia o godz. 6.00.

– Dziękujemy za świetną organizację i dobrą atmosferę – podsumowała kolbudzką „Otyliadę” pani Joanna. – To była przyjemność spędzić u Was wczorajszy wieczór. Podobnych komentarzy można znaleźć w sieci naprawdę wiele. Na podium pierwszej „Otyliady” w Kolbudach stanęli kolejno: Radosław Karaczko – 34250 m, Paweł Marzec – 32650 m i Kamil Olędzki – 23000 m.

(RN)

NOWE OBLICZE MIEJSKIEGO BUDŻETU

Znacznie większe możliwości finansowe Pruszcza Gdańskiego

Budżet Pruszcza Gdańskiego na 2026 rok, uchwalony jeszcze w ubiegłym roku, już w marcu został zaktualizowany przez radę miasta. Wprowadzone zmiany pokazują wyraźny kierunek: mniej zadłużenia i jeszcze większy nacisk na inwestycje.



Fot. Panorama Pomorza

➤ Kryte lodowisko zostanie wybudowane przy Szkole Podstawowej nr 4

Zgodnie z przyjętymi korektami planowane zadłużenie miasta zmniejszono o ponad 15 mln zł, natomiast wydatki inwestycyjne zwiększono o ok. 18 mln zł. W efekcie łączne nakłady na inwestycje w 2026 roku mają wynieść około 120 mln zł. To poziom, który może plasować Pruszcz Gdański w ścisłej czołówce miast powiatowych tej wielkości w Polsce. Jednocześnie zadłużenie utrzymuje się na bardzo niskim poziomie – obecnie to około 10 mln zł i obejmuje wyłącznie preferencyjne pożyczki, bez kredytów komercyjnych. – Budżet to swego rodzaju żywy organizm. Pojawiają się nowe środki zewnętrzne, oszczędności poprzetargowe albo nieprzewidziane wydatki, na przykład związane z awariami. Ostatnie zmiany dotyczą przede wszystkim ograniczenia planowanego kredytu. Zakładamy dziś, że zadłużenie wyniesie około 12 mln zł, a nie – jak pierwotnie planowaliśmy – 27 mln zł. Dążymy jednak do tego, by w tym roku nie zaciągać żadnych zobowiązań – wyjaśnia burmistrz Janusz Wróbel.

Na poprawę sytuacji finansowej miasta wpływ mają przede wszystkim pozyskane dofinansowania, które już teraz sięgają około 28 mln zł. Środki te pochodzą m.in. z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (ponad 4 mln zł na budowę ul. Jaśminowej), funduszy unijnych (ponad 8,4 mln zł na Park Miejski, budowę zbiornika retencyjnego i kanalizacji deszczowej w rejonie ul. Tczewskiej i Towarowej, ponad 800 tys. zł na termomodernizację budynku przy ul. Wojska Polskiego 46), Funduszu Pracy (na przebudowę placu zabaw przy żłobku „Króla Maciusia”) czy Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej (5 mln zł na budowę lodowiska). To nie wszystko, ponieważ istotne znaczenie mają również oszczędności przetargowe. W wielu postępowaniach ceny ofert okazały się niższe od zakładanych kosztorysów. W niektórych przypadkach różnice sięgają nawet kilku milionów złotych. Jak zauważają władze miasta, obecnie na rynku widać dużą konkurencję, a do przetargów

zgłasza się nawet kilkanaście firm. Dodatkowym wsparciem dla budżetu są środki pozostałe po rozliczeniu ubiegłego roku. Dzięki temu możliwe jest nie tylko ograniczenie deficytu, lecz także zwiększenie wydatków majątkowych. Wśród najważniejszych inwestycji zaplanowanych na 2026 rok znajdują się między innymi: dokończenie przebudowy ulic Miłosa i Herberta, budowa lodowiska przy Szkole Podstawowej nr 4 oraz wprowadzenie cyfrowej obsługi klientów pływalni przy „czwórce”. Miasto planuje także wsparcie dla jednostki PSP, rozpoczęcie projektowania nowych mieszkań komunalnych przy ul. Przy Torze oraz budowę zejścia z wału Kanału Raduni w kierunku spółki WiK – inwestycji postulowanej przez mieszkańców. Liczby pokazują, że Pruszcz Gdański skutecznie wykorzystuje sprzyjającą sytuację finansową i rynkową, stawiając na dynamiczny rozwój przy jednoczesnym zachowaniu stabilności budżetowej.

(lubek)



**ZESPÓŁ SZKÓŁ OGRÓDNICZYCH
I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH
W PRUSZCZU GDAŃSKIM**

**ROZWIJAJ PASJĘ
ZDOBĄDŹ ZAWÓD**

LICEUM

KLASA O PROFILU
ADMINISTRACYJNO-PRAWNYM

KLASA O PROFILU
WOJSKOWO-OBRONNYM

NOWY PROFIL

KLASA O PROFILU
USPORTOWIONYM

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA

OGRODNIK TERENÓW ZIELENI

MAGAZYNIER-LOGISTYK

SPRZEDAWCA

FRYZJER

LICEUM DLA DOROSŁYCH

4 LETNIE ZAOCZNE
PO SZKOLE PODSTAWOWEJ/GIMNAZJUM

3 LETNIE ZAOCZNE
PO SZKOLE BRANŻOWEJ I STOPNIA

TECHNIKUM

TECHNIK
ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU I ARBORYSTYKI

TECHNIK
SPEDYTOR

NOWY PROFIL

TECHNIK
LOGISTYK

TECHNIK
HANDLOWIEC

BRANŻOWA SZKOŁA II STOPNIA

TECHNIK
LOGISTYK

TECHNIK
AGROOGRODNICTWA

NOWY PROFIL

TECHNIK
USŁUG FRYZJERSKICH

DZIEŃ OTWARTY

22 KWIETNIA 2026

WIECEJ SZCZEGÓŁÓW NA STRONIE I FB SZKOŁY
INFOLINIA REKRUTACYJNA 509 243 279

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGRÓDNICZYCH I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH
IM. MARIANA RACIBORSKIEGO W PRUSZCZU GDAŃSKIM
WOJSKA POLSKIEGO 4
83-000 PRUSZCZ GDAŃSKI
58 662 35 10 | SEKRETARIAT@ZSOIO.PL

WWW.ZSOIO.PL
WWW.FACEBOOK.PL/ZSOIO





ELEWATOR TRUTNOWY SP.Z O.O.

**W imieniu własnym oraz firmy Elewator Sp. z o.o. pragnę
złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia z okazji
nadchodzących Świąt Wielkanocnych.
Życzę również zdrowia, pomyślności oraz wielu sukcesów w
życiu osobistym i zawodowym.**

życzy

Prezes Elewator Trutnowy Sp.z o.o.
Jacek Włodarczyk wraz z Pracownikami.



Skup:  rzepaku  pszenicy  kukurydzy